GAZETA HANDLOWA.

Nr. 45. Warszawa, dnia 14 (26) lutego. Piątek. 1869.

Cena prenumeraty: *w Warszawie:* kwartalnie rsr. 2 kop. 10; miesięcznie kop. 70. Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Numer pojedyńczy kop. 5.

Na prowincyi we wszystkich urzędach pocztowych w kraju i w Cesarstwie: rocznie rsr. 9. Półrocznie rsr. 4 k. 50. kwartalnie rs. 2 k. 25.

ROK 6.

Doniesienia i uwiadomienia wszelkiego rodzaju przyjmuje Redakcya Gazety za opłatą od wiersza drobnem pismem, lub za jego miejsce po kop. 5.

Biuro Redakcyi przy ulicy Daniłowiczowskiéj w drukarni pod Numerem 619.

TELEGRAMY GAZETY HANDLOWÉJ.

Konstantynopol, 26 lutego. Okólnikowe pismo Porty do swych przedstawicieli zagranicznych, dziękuje Europie za uregulowanie kwestyi greckiéj, konstatuje zastrzeżenie Grecyi, zachowując sobie w razie nowych wypadków osądzenie i postawę.

Madryt, 25 lutego. Kortezy zdały p. Serrano najwyższą władzę wykonawczą. którą tenże przyjął, oświadczając: że wszelkie osobiste ambicye są mu obce.

Warszawa, dnia 26 lutego.

Sprawa belgijskich dróg żelaznych podobno ostatecznie już załatwiona. Belgia postawiła na swojem, a opór ze strony Francyi skończył się, o ile się zdaje, na hałasie dziennikarskim. Nie poparte energicznem wystąpieniem rządu groźby prasy paryzkiéj stają się prawie śmiesznemi. Rząd francuzki wprawdzie bezpośrednio nie brał udziału w polemice przeciwko Belgii, ale że pismom pod jego wpływem zostającym pozwalał tę ostatnią podtrzymywać, znaczna część odpowiedzialności nań spadać musi. Z tego punktu zapatrywania obrót jaki ostatecznie wzięła sprawa dróg żelaznych, przedstawia się jako nowa porażka dyplomatyczna gabinetu tuileryjskiego. I doprawdy bardzo trudno odgadnąć w jakim celu rząd cesarski na takową naraził się, zwłaszcza, że wypadki lat ostatnich powinny go były pod tym względem uczynić ostrożniejszym. W każdym razie prasa półurzędowa źle się przysłużyła rządowi. Utrzymują, że na tem nie koniec jeszcze, że sprawa drogi żelaznéj luksemburgskiéj zbyt była podrzędną, aby służyć mogła Francyi za pretekst do wojny, lecz że przekonawszy się teraz o właściwem usposobieniu względem siebie rządu belgijskiego Francya przy najpierwszéj sposobności poruszy na seryo projekt traktatu handlowego z Belgią i wtedy żądania swoje całą w razie potrzeby poprze potęgą. Trudno zaiste stanowczo twierdzić, że tak nie będzie, ale co do nas sądzimy, że pogłoski te puszczone są w obieg jedynie tylko dla pokrycia dzisiejszéj porażki. Ewentualny odwet może nastąpić, ale zależnym jest od tyle rozmaitych okoliczności a cesarz Napoleon tak dalece działa ostrożnie, że niepodobna prawie uwierzyć, aby przystąpił do działania z własnéj woli, zmuszą go do tego chyba nieprzewidziane wypadki. Na Prusy prasa paryzka i dziś jeszcze okazuje się wielce rozjątrzoną, lecz po świeżym przykładzie z Belgią trudno do deklaracyj jéj jakąkolwiek przywiązywać wagę. Możnaby zastosować do niéj słowa wyrzeczone przez „La France” z powodu mowy p. Frère-Orban w senacie belgijskim: „Nie słów, ale czynów potrzeba.”

Pojednanie między Turcyą a Grecyą powierzchownie przynajmniéj w zupełności do skutku doprowadzonem zostało. Porty tureckie otwarte dla statków greckich i cofnięto wszelkie rozporządzenia, wydane przeciwko poddanym greckim na terytoryum tureckiem zamieszkałym. Wiadomość podana przez nieprzyjaznego Porcie „Norda” bruksellskiego, jakoby ta ostatnia unieważnić miała układy dawniejsze, dotyczące stosunku poddańczego Greków w Turcyi przebywających, okazała się czczym pufem. Stosownie do doniesienia z Aten do „Bióra Reutera”, tamtejsza ambasada francuzka oświadczyć miała wychodźcom kandyotskim, że Francya bierze na siebie koszta przewozu ich do Kandyi. Wspaniałomyślność ta tem bardziéj byłaby na swojem miejscu, ponieważ właśnie rząd francuzki w celu uśmierzenia powstania nakłaniał Kandyotów do wynoszenia się do Grecyi. Gdy tak Kandyoci wracają do uspokojonéj ojczyzny, donosi „Impartial” ze Smyrny, że z powodu wynikłych nieporozumień między Portą a mieszkańcami niektórych wysp morza Egiejskiego, gubernator Archipelagu zająć kazał wyspę Samos, któréj, jak wiadomo tak zupełna traktatami przyznana jest autonomia, że wyspa ta uchodziła prawie za niezależną od Turcyi. Gdyby powyższa wiadomość potwierdziła się, nie ulega wątpliwości, że krok Porty napotka na opozycyę ze strony mocarstw i wywołać może nowe między Turcyą a narodem greckim niesnaski, zwłaszcza, że mimo uchwał konferencyi żywiołów palnych jest na wschodzie zawsze podostatkiem.

Po ukończeniu sprawdzenia wyborów, kortezy ustawodawcze

O FAŁSZOWANIU TOWARÓW,
w szczególności artykułów żywności.

(Dalszy ciąg—patrz Nr. 42).

Nie bez pożytku przeto, sądzimy, zarówno dla świata handlowego, jako i dla ogółu konsumentów tutejszych będzie, zamieszczenie w niniejszym organie szeregu wiadomości, na naukowych spostrzeżeniach opartych, a wykazujących, w jaki mianowicie sposób pewne towary bywają fałszowane, i jak fałsze te w sposób łatwy i nieomylny mogą być wykryte. Praktyczna doniosłość takich wyjaśnień, zbyt jest dla każdego widoczną, abyśmy się nad nią szeroko rozwodzić mieli.

Zaczniemy zaś od dwóch najbardziéj teraz rozpowszechnionych artykułów konsumcyi, przez handel dostarczanych, t. j. od kawy i herbaty.

Człowiek potrzebuje codzień pewnych alimentów, dla zaspokojenia swego głodu i pragnienia, potrzebuje w większéj części stref także i odzieży, mieszkania i ciepła. Są to niezbędne potrzeby życia, któremi dzieci przyrody najzupełniéj się zadawalają—lecz syn kultury zapragnął jeszcze wygód, roskoszy i zbytku, a potrzeby jego rozmnożyły się do nieskończoności. Woda, z któréj podług greckiego mędrca Thalesa, wszystko powstało, którą i Oken mieni pierwiastkiem życiowym, światłem ziemskiem—woda, jest napojem przez matkę przyrodę nam wskazanym. Ale dla tego właśnie, że jest naturalną zdajemy się mniéj ją lubić. Już starożytni nie popijali przy śniadaniu wody, ale grzanego piwa lub zupy; my zaś przyzwyczailiśmy się do herbaty i kawy, a dwa te napoje stały się tak rozpowszechnionemi, iż w ucywilizowanych krajach Europy nie masz już wioski, w którejby dwie te rośliny nie należały do powszednich, niezbędnych niemal potrzeb.

Francuzi zowią kawę nie bez racyi—*boisson intellectuelle* (napojem duchowym), gdyż podobnie jak herbata, umniejszyła zbytnie używanie piwa i wina i zaostrza dowcip. Prawdziwa, niefałszowana herbata posiada również siłę wzmacniającą i rozweselającą, jakkolwiek trudno nam dzielić opinię jednego z botaników (Dr Bontekon), że zarówno mąż stanu, jak i krawiec i szewc nabierają ztąd lepszego humoru, produkują lepsze wyroby i mogą tylko wtedy cieszyć się dobrem zdrowiem, gdy wypijają dziennie od 2 do 200 filiżanek herbaty.

Jak kawa reprezentuje Francuza, a herbata sama Holendra, tak herbata, poncz i biszof cechują Anglika, czekolada Hiszpana, limoniada Włocha, piwo Skandynawczyka i Niemca, wino i miód Słowianina, mleko Szwajcara, woda Azyatę, mleko końskie Tatara, sok palmowy Australczyka, napój z korzenia kassawa Amerykanina, a Grönland-

hiszpańskie ukonstytuowały się dnia 22 t. m. Za tymczasową normę rozpraw przyjęto porządek dzienny z 1854 r. Następnie rząd tymczasowy oświadczył, iż zdaje rząd w ręce zgromadzenia. Nie bez znaczenia pod względem objaśnienia sytuacyi, jest mowa mjana przy téj sposobności przez jenerała Prima; zaznaczył on, że porozumienie jego z jenerałem Serrano było ciągle jak najbardziéj zupełnem, tak przed rewolucyą, która obaliła wiekową dynastyę, jak i w czasach następnych. Równocześnie zaprzeczył on przypisywanym mu ambitnym planom, jakoby podczas małoletności księcia Asturyi w charakterze rejenta rządzić chciał krajem. W końcu zgromadzenie przyjęło wniosek. dotyczący votum zaufania rządu tymczasowego i upewnienia jen. Serrano co do utworzenia nowego ministeryum.

Mniemana sprzedaż zachodnio-indyjskich wysp duńskich Stanom Zjednoczonym stanowi nierozwiązaną dotąd zagadkę. Kiedy jak czytelnicy przypominją sobie układ sprzedaży już przed dwoma laty miał przyjść do skutku, piszą teraz do „Presse" z Kopenhagi, że minister wojny duński Raastoff wyjechał do Washingtonu właśnie w celu doprowadzenia do końca układów. Pokazuje się zatem, że poprzednie pogłoski o sprzedaży wysp były przedwczesne.

Walka stronnictw podczas wyborów do sejmu była tym razem na Węgrzech bardzo burzliwą. Nie ograniczano się na ustnem i piśmiennem wygłaszaniu zasad, ale stronnicy jednego kandydata często gęsto zbrojną ręką napadali na potęgę innego kandydata. W tych walkach nieraz wielu otrzymuje rany, nieraz i o poległych donoszą. Tak smutny wypadek świeżo miał miejsce w Bartfeld.

Berlin, 24 lutego. „Staats Anzeiger" ogłasza rozporządzenie Prezydium związku północnego, zwołujące sejm tegoż związku na d. 4 marca.

Bióro Wolffa donosi: Wiadomości gazeciarskie o nastąpić mającéj redukyi wojsk od Wielkiéj Nocy, są mylne. Żadne redukcye nie mają być uskutecznione.

Bruksella, 24 lutego. Senat na dzisiejszem posiedzeniu odrzucił budżet ministeryum sprawiedliwości równą ilością 125 głosów przeciw 125.

„Moniteur belge" ogłasza nowe prawo dróg żelaznych, które od [illegible]

Odpowiedź Belgii na notę Francyi, ułożoną została wczoraj na radzie ministrów pod prezydencyą króla, który w tym celu tu przyjechał.

Florencya, 24 lutego. Izba deputowanych: Minister finansów przyrzekł w połowie przyszłego miesiąca, przedłożyć sprawozdanie o stanie finansowym i dochodach budżetu za rok 1870, z wskazaniem środków zrównoważenia budżetu w krótkim czasie i przywrócenia ogólnego zaufania. Tymczasowe prawo finansowe na następne 2 miesiące, przyjęte większością 182 przeciw 33 głosom.

Paryż, 24 lutego. Prezydent Senatu, Troplong ciężko zachorował, cała lewa część ciała sparaliżowana.

Wiedeń, 24 lutego. „Neue freie Presse" odwołuje wiadomość o okólnikowéj greckiej depeszy względem konferencyi, dowiaduje się jednak że grecki minister spraw zagranicznych przesłał do posła paryzkiego p. Rangabe rezultat konferencyi krytycznie opracowany oraz notę przeznaczoną dla członków konferencyi. Tenże dziennik dowiaduje się, że poseł grecki przy dworze tutejszym został powołanym do Aten. (*Nordd. Allg. Ztg. Ind. Bl.*)

Telegramy Handlowe.

Szczecin, 24 lutego. (Targ zbożowy). *Pszenica* w miejscu 60—70; z dostawą w lutym 69, na wiosnę $68\frac{1}{4}$, w maju i czerwcu $69\frac{1}{4}$. *Żyto* w miejscu 50—$50\frac{3}{4}$; z dostawą w lutym $50\frac{1}{2}$ nom., na wiosnę $50\frac{1}{2}$, w maju i czerwcu $50\frac{3}{4}$, w czerwcu i lipcu $51\frac{1}{2}$.

Paryż, 24 lutego. Mąka z dostawą w lutym 56.70, w maju i czerwcu 57.70, w lipcu i sierpniu 59.

Londyn, 24 lutego. (Targ zbożowy). Dowozy zagraniczne od ostatniego poniedziałku wynoszą: pszenicy 11,010, jęczmienia 11,190, owsa 10,620 kwarterów.

Targ bardzo słabo był odwiedzany; w *pszenicy* interes tylko mały, cząstkowy; w *jęczmieniu* i *owsie* spokojnie: powietrze wilgotne.

Hamburg, 24 lutego. (Targ zbożowy). Na *pszenicę* i *żyto* w miejscu brak chęci kupna; na dostawę interes spokojny. *Pszenica* z dostawą w lutym za 5,400 ℔ 118, w lutym i marcu 118, w maju i czerwcu 119. *Żyto* z dostawą w lutym za 5,000 ℔ 88, w lutym i marcu 88, w maju i czerwcu $88\frac{1}{2}$. W *owsie* interes spokojny. *Okowity* interes słaby; z dostawą w lutym, oraz w kwietniu i maju $20\frac{3}{4}$. *Kawy* i *cynku* ceny bardzo mocne. W *oleju skalnym* interes słaby: powietrze. mniéj zimne.

Antwerpia, 24 lutego. (Targ zbożowy). *Pszenica* i *żyto* bez obrotu. (*Olej skalny*), rafinowany typowo-biały w miejscu 57; z dostawą w marcu i kwietniu 57, w sierpniu 62—$61\frac{1}{2}$; interes słaby.

Brema, 24 lutego. (Oléj skalny). Standart white w miejscu bez zmiany, $6\frac{3}{4}$—$6\frac{5}{6}$ tal. w złocie.

Amsterdam, 24 lutego. (Targ zbożowy). *Pszenicy* ceny niezmienione. W *życie* w miejscu spokojnie; z dostawą w marcu 192, w maju 195, w październiku 191.

Liverpool, 24 lutego. (Bawełna). Obrót 8,000 bel. Interes spokojny, ceny niezmienione.

Middling Orleans $12\frac{1}{4}$, middling amerykańska $12\frac{1}{8}$, fair Dhollerah $10\frac{1}{4}$, middling fair Dhollerach $9\frac{3}{4}$, good middling Dhollerah $9\frac{1}{2}$, fair Bengal $8\frac{1}{4}$, new fair Oomra $10\frac{1}{2}$, good fair Oomra —, Pernam $12\frac{5}{8}$, Smyrna $10\frac{3}{4}$, Egiptia $13\frac{1}{4}$, Orleans w transporcie będący —.

(*W. T. B., T. B. f. N. D*).

Korrespondencye Gazety Handlowéj.

Gdańsk, 24 lutego. Wiatr zachodni pogoda mroźna

Nastąpiona na nowo pora mroźna dotąd żadnego wpływu na za-

---

czyk woła po każdym łyku tranu: „O jak szczęśliwą jest ma ojczyzna, że nektar ten posiada w obfitości!" Co kraj, to obyczaj.

My tu atoli ze wszystkich tych napojów zajmiemy się tylko dwoma na czele wymienionemi, które statystycznie biorąc, używane są teraz bodaj czy nie przez największą cyfrę ludzi na świecie.

KAWA.

Kawa, jako napój, używaną jest od kilku już wieków w Azyi. Pierwszy europejski pisarz wspominający o kawie, jest lekarz augsburgski Rauwolf, który widział pijących ją Arabów w Aleppo r. 1582. Z Arabii przeszła ona r. 1690 do Batawii, ztąd do Sumatry, r. 1718 na wyspę Burbon i t. d. a obecnie stanowi ona jeden z najważniejszych artykułów handlu, a tem samem stała się przedmiotem chciwéj zysku spekulacyi. Nie wdając się tu w szersze opisanie ojczyzny, uprawy, zbiorów rozmaitych gatunków kawy etc. przechodzimy wprost do sposobów jéj fałszowania, posiłkując się w tem dziełami dwóch najkompetentniejszych pisarzy, Chevallier'a i Klenki.

Ponieważ dobroć kawy zależy głównie od *gatunku*, a zatem od miejsca i sposobu uprawy téj rośliny, a następnie od dłuższego leżenia ziarn w surowym stanie, kupiec przeto winien przedewszystkiem baczyć, aby przy kupnie surowych ziarn nie był oszukanym.

Najlepszym kawy gatunkiem jest, jak wiadomo, *prawdziwa arabska*, czyli *mokka*, która daje się rozeznać przez swe drobne, ciemno-żółtéj barwy ziarnka. W Europie jednak gatunek ten rzadko napotykanym bywa w stanie prawdziwym, gdyż z kawy wschodnio-indyjskiéj lub z wyspy Jawy, zazwyczaj wybierane bywają drobne ziarna i za mokka sprzedawane.

Wschodnio-indyjska kawa odznacza się jasno-żółtym kolorem, i stanowi drugi gatunek w handlu; trzecim zaś i najordynarniejszym gatunkiem jest kawa z wyspy *Ceylon*, *brazylijska* i *zachodnio-indyjska*, dająca się łatwo rozróżnić po *niebieskawym* lub *szaro-zielonym* kolorze ziarn.

Zupełnie nieużyteczne, żółte lub brunatne ziarna, zafarbowane są czasem pyłem węglanym lub indygowym, na niebieskawo lub zielonawo. Niezbędnem więc jest przy kupnie kawy ciepłą wodą zmyć kilka ziarn, a fałsz w téj chwili się odkryje.

Po ostrożności w rozpoznaniu gatunków i ich autentyczności, drugiem zadaniem kupca, a zwłaszcza detalisty jest, oględność przy paleniu kawy. Im mocniéj mianowicie ta bywa paloną, tem więcéj traci ziarno nie tylko swego aromu, smaku i w ogóle tych części składowych, które tworzą właśnie ich wartość, ale i na wadze. Zbyt długie palenie wytwarza także w ziarnie nieprzyjemną woń przypalenizny i zamienia je w nieużyteczny węgiel, który daje wprawdzie czarny odwar, ale pozbawiony zapachu i smaku.

(Dalszy ciąg nastąpi).

granicznych targach zbożowych nie wywarła, też same pozostają spokojne i bez żadnego ożywienia.

Na naszym targu sprzedaż:

Pszenicy szła powoli pomimo nowego zniżenia ceny ze strony właścicieli takowej; tak więc cenę o pełne 5 guld. na łaszcie niższą jak w końcu zeszłego tygodnia notować musimy a mianowicie: za piękną białą pszenicę 530 do 545 guld., za szklistą 515 do 525 guld., za pstrą 490 do 520 guld., za murzącą 430 do 460 guld.

Żyto trzymało się dobrze i cokolwiek lepiej płacone.

Groch i *Jęczmień* niezmienione w cenie.

Nasienia koniczyny wielkie dowozy z tego powodu cokolwiek taniej oddawane i tak: czerwone od 11 do 13 tal. białe 12 do 17 tal.

B. Toeplitz & Comp.

Hamburg, 19 lutego. Tydzień upłyniony był mniej ożywionym w interesach jak poprzedni, jeżeli niektóre artykuły jak kawa i herbata podniosły się nieco w cenie, inne za to prawie wszystkie były bez ożywienia i nieco niżej płacone. Interes w papierach publicznych, spokojny w początku tygodnia ożywił się znacznie, choć nie na długo, w końcu poszukiwano głównie akcyi kolei lombardzkich, które podniosły się na chwilę w kursie ale spadły tego samego dnia, dziś przy otwarciu giełdy płacono 479, przy zamknięciu notujemy $475\frac{1}{2}$, i tendencya jest jeszcze do obniżenia kursu.

Kawa; dowozy 7399 bel z których 2910 Laguayra i 3403 San Domingo. Ożywienie o jakiem donoszą nam z Anglii, jako i licytacya towarzystwa holenderskiego, mająca się ku końcowi, sprawiły że chęć do kupna była daleko większa jak tygodnia poprzedniego, płacono lepsze gatunki o $\frac{1}{8}$ do $\frac{3}{16}$ szyl. wyżej. Sprzedano 15,000 bel Rio i Santos po $3\frac{1}{4}$—7 szyl.; 4000 bel Laguayra po $5\frac{1}{8}$— 8, 1000 Macaraibo po $4\frac{3}{4}$ —$6\frac{1}{2}$ i około 2000 bel afrykańskiej po $5\frac{1}{2}$—$7\frac{1}{2}$, pod żaglami 9000 bel Domingo, 9550 Santos i 11,860 bel Rio.

Bawełna: dowozy 4896 bel z których 365 . Laguayra i 2521 bel Mobile już pod żaglami sprzedano do Wrocławia. Interes przy zwiększonych offertach był słaby i ceny przedstawiały tendencyę do obniżenia. Sprzedano 75 bel New-Orleans po $11\frac{7}{8}$ szyl. 300 Puerto-Cabello i 10,000 ℔ Laguayra po $11\frac{1}{8}$ szyl. i 3000 ℔ Domingo po $10\frac{1}{2}$ szyl.

Herbata. Targ jest bardzo ożywiony, za średnie gatunki płacono $\frac{1}{2}$ szyl. wyżej.Sprzedano 800—8 skrzynek Congo, około 240—4, Souhong, 120—4 Pecco, i rozmaite małe partye zielonej herbaty. Statek „Haiman" przywozi nam 566 4 3666 8 i 110 16 skrzynek Congo i 599 4 i 359 8 Souhong.

Tytoń. Dowozy 1991 bel z których Havana 102 sprzedano około 500 bel po cenach zeszłotygodniowych.

Materyały apteczne. Saletra, bardzo małe zapasyna miejscu z tego powodu ceny nieco wyżej, Chili $12\frac{3}{4}$—13 Mark. Siarka bez obrotów, jednak mocno się trzyma gdyż na miejscu zapasy prawie żadne. a pod żaglami żadne oferty robione nie są;notujemy średni gatunek $5\frac{3}{4}$ —6 Mark.

Owoce. We wszystkich prawie gatunkach bez obrotu: Korynty bez zmiany, rodzenki bez żadnego ożywienia, Malaga i Muscatel 4 sz. niżej ofiarowano migdały bez zmiany.

Korzenie. Dassia lignea, prawie bez zmiany, cassia flora mocno się trzyma przy cenach notowanych ($18\frac{1}{2}$ 19 szyl B°); pieprz pomimo nowin o słabych obrótach w Auglii, mocno się trzyma ($4\frac{1}{2}$—$4\frac{9}{16}$ szyl. B°); angielskie ziele przy wyższych o $\frac{1}{8}$ szyl. cenach znalazło wiele obrotów, płacono po $2\frac{1}{2}$ szyl.

Olej skalny. Z powodu złych nowin z Nowego Yorku ceny na na miejscu spadły o 6 do 8 szyl. gdy tymczasem ceny na dostawę spadły tylko o 2 do4 szyl. co się tłómaczy tem że posiadacze wstrzymują się ze sprzedażą w skutek obniżonych cen na miejscu. Należy zauważyć że sprowadzają coraz więcej olej skalny w skrzynkach blaszanych, co zapobiega wszelkiemu cieczeniu, ostatniego tygodnia sprzedano około 1000 takich skrzynek. Notujemy na miejscu $15\frac{7}{8}$—$16\frac{1}{2}$, na luty i marzec $15\frac{7}{8}$, maj i czerwiec $16\frac{1}{8}$. sierpień i grudzień $17\frac{3}{4}$ żądano

Zboże, zupełnie bez ożywienia, i prawie bez obrotów, ceny dla wszystkich gatunków bez zmiany.

Przy zamknięciu dzisiejszej giełdy sucho, wiatr północno-zachodni. 6 stopni ciepła, w kawie obroty zawsze dobre i ceny mocne, sprzedano dzisiaj pod żaglami 6050 bel i prócz tego około 5000 b w miejscu; w bawełnie okazało się dzisiaj nieco ożywienia pomimo złych nowin z Liverpoolu płacono New Orleans $11\frac{1}{2}$ szyl. Guayaquil $10\frac{3}{4}$. Olej skalny był również nieco mocniej, szczególnie oddalone termina pożądane były, na dostawę w sierpniu i grudniu $17\frac{3}{4}$ Mark płacono.

J. C. Sommer.

Stan czynności Banku Polskiego.

Od d. 13 do 20 lutego.

1. **Eskonto weksli krajowych:**			
w Warszawie			
portfel w d. 20 lutego	$2,468,965.32\frac{1}{2}$	—	$50,608.86\frac{1}{2}$
(Eskont 173,360 26 zwróc. 223,969.12½)			
2. **w Łodzi**			
portfel w d. 20 lutego	$435,342.94\frac{1}{2}$	+	26,797.76
(Eskont 57,524.89 zwróc. 30,727.13)			
3. **w Włocławku**			
portfel w d. 20 lutego	$473,514.42\frac{1}{2}$	bez zmiany	
(Eskont — — zwróc. — —)			
4. **Skup weksli zagranicznych.**			
portfel w d. 20 lutego	$183,316.75\frac{1}{2}$	bez zmiany	
(Nabyto — — zwróc. — —)			
5. **Zaliczenia na papiery publiczne**			
wynosiły w d. 20 lutego	518,542.—	—	9,459.—
(Udzielono 13,259 zwróc. 22,718)			
6. **Pożyczki na zastaw towarów**			
w składzie warsz. w d. 20 lutego	364,031.53	—	13,700 25
(Udziel. na wełnę 791.05 zwróc. 12,921 05)			
(„ „ towary 751.84 „ 2,322.09)			
7. **Pożyczki na zastaw kosztowności**			
wynosiły w d. 20 lutego	847,481.69	+	1,221.60
(Udzielono 6,847.37 zwróc. 5,625.77)			
8. **Otwarte kredyta**			
wynosiły w d. 20 lutego	4,337,940.55	—	98,952.68
(Udziel. 614,030.33 zwróc. 712,983.01)			
9. **Stan kasy**			
w dniu 20 lutego w srebrze	2,600,543.99	+	$17,541.13\frac{3}{4}$
dto „ złocie	$43,967.58\frac{1}{2}$	bez zmiany	
dto „ bil. Ban. Pol.	733,771.—	—	49,946.—
dto „ dto Ces.	1,455,591.—	+	760,220.—
Łącznie	$4,833,873.57\frac{1}{2}$	+	$727,815.13\frac{3}{4}$

Kronika wiadomości krajowych i zagranicznych.

Fabryka cukru Majerhoff w Woli Boglewskiéj, własnością p. Bersohna będąca, zeszłéj nocy stała się pastwą płomieni. Tak fabryka jak i zapasy cukru i mączki spalone zostały. O ile słyszeliśmy, prawie wszystko było zaasekurowane.

— *Wystawa przemysłowa w Wiedniu.* Na ostatniem posiedzeniu izby handlowéj w Brünn, poruszoną została myśl urządzenia w roku 1872 w Wiedniu międzynarodowéj wystawy i do uczynienia w téj mierze stosownych przedstawień ministerstwu handlu. Wymotywowanym jest ten wniosek następującemi względami: W roku 1866 cesarz wyraził życzenie, aby w roku 1870 urządzoną była w Wiedniu powszechna wystawa płodów gospodarczych, przemysłowych i artystycznych. Wypadki w r. 1866 i odbyta w r. 1867 Wystawa Powszechna w Paryżu, zepchnęły kwestyę wystawy na drugi plan. Teraz wszakże, gdy Austrya po klęskach z r. 1866 znowu się odrestaurowała, czas jest wrócić do woli objawionéj przez cesarza i myśl Wystawy Powszechnéj w Wiedniu na nowo podjąć. W uzasadnieniu tego wniosku przytaczane są następujące statystyczne dane: Przy wystawie roku 1851 w Londynie liczono 6,039,000 biletów wejść dziennie, przy wystawie paryzkiéj z roku 1855—5,162,000; w roku 1862 w Londynie 6,211,000, a w r. 1867 w Paryżu 9,826,000 biletów dziennych, 90,226 tygodniowych, a 5,460 na cały sezon. Cyfra wystawców w pomienionych latach przedstawia następujący postęp: 13,917, 23,954, 28,653, 56,226. Rękojmie także we względzie finansowym daje doświadczenie przy ostatniéj wystawie paryzkiéj uczynione. Zysk otrzymany na wystawie wynosił 3 miljony franków; dodajmy do tego jeszcze oszczędności w wydatkach, które nauczeni doświadczeniem moglibyśmy o 5 lub 6 mil. zmniejszyć, oraz plus w dochodach, które co najmniéj o 1—$1\frac{1}{2}$ mil. dałyby się powiększyć. Kapitał przedsiębierstwa w ilości najwyżéj 3—4 milionów guld. potrzebny, mógłby przy procentowéj gwarancyi rządu, najłatwiéj być osiągniętym. Izba więc handlowa postanowiła jednomyślnie projekt ten przedstawić ministerstwu z prośbą o przedsięwzięcie środków ku jego urzeczywistnieniu.

— Z Bremy donoszą o ważnym bardzo wynalazku co do oczyszczenia oleju skalnego. Za pomocą tego wznalazku można będzie z płynu czerwonego przygotować czysty kryształowy i bez woni materyał opałowy w sposób łatwy i nie drogi. Prócz tego da się przyrządzić z te-

goż materyału 6 rozmaitych innych ingredyencyi bardzo pożytecznych. Nawet rafinerye amerykańskie uznały nowy ten produkt za daleko lepszy od ich wyrobu,

OGŁOSZENIA.

Kursa Giełdy Warszawskiéj.

Monety i Banknoty.	z dnia 26 | z . 5 żąda.	płacono	
Półimperiał...............Rs.	—	6.2	—
Napoleondor .... „	—	—	—
Dukat ważny .... „	—	3.42	—
Rubel srebrny .... „	—	—	—
Talar pruski .... (—%) „	—	1.10	—
Gulden austryacki.. (—%) „	—	$61^{1}/_{2}$	—
Papiery publiczne.			
Listy zastawne 100 rs. 1-a ser.	86.62	86.30	86.14
Listy zastawne 100 rs. 2-a ser.	81.62	81.30	80.14
4% Listy likwidacyjne . . . „	70.30	70. 5	70.
Obligi Towarz. Kre. Z. za 100 Rs.	99.50	99.25	9917
Obligi skarbowe rs. 100 ... „	—	80	—
„ cząstkowe złp. 500.. „	—	102	—
Certyfi. ban. A złp. 300 ... „	—	51	—
„ „ B 200 op. kup. „	—	32.67	—
„ „ ditto bez pro.. „	—	26.75	—
Akcye kol. żel. W. W.%.. „	6525	—	—
3% oblig. W. W. 500 fr... „	—	—	—
Akcye kol żel. W. B...... „	68	6650	
Akcye Żeg. Par. rs. 100 ... „	—	—	—
Bilety skarb. 100 rs........ „	—	—	—
Cert. kom. likw100 rs.... „	51	—	—
5% bil. Pań. 100 rs. op. kup. „	89.75	89	89
4% metal. za sier. } za 100 rs. ... „	—	100.75	101.
ditto za luty } %. „	—	100.50	100.67
5-ta pożyczka } ... „	—	83	—
6-ta „ } ... „	—	—	—
Akcye wielkiéj kompanii	—	—	—
kolet żel. za 125 rs .... „	—	123	—
$4^{1}/_{2}$% obl. dtto 2000 f. 500 „	—	—	—
Nowa poży. ros 5% zr. 1864 „	147.	—	146.
„ „ „ „ z r. 1066 „	146.	—	145.
5% Akc. k. żel. W. Teres lib „	—	9650	—
Oblig. ditto ditto .. „	—	91	91
5% „ Fabr. Łodzkie ... „	—	86	86
Weksle.			
Berlin 100 t. 2 m. ($121^{1}/_{4}$ $120^{11}/_{12}$)	109.12	108.82	108.75
ditto krótki (121 $120^{5}/_{8}$) „	108.90	108.75	108.60
Gdańsk dtto dto (— — „	—	—	—
Moskwa 100 rs. 1 mies.... „	—	—	—
Petersburg 100 rs. krótki „	100	99.83	—
ditto 1 mies. .... „	—	—	—
Wiedeń 150 fl. 2m. ($101^{1}/_{3}$ —) „	91.20	—	90.90
Hamburg 300 Bmk. ditto .. „	—	—	—
Londyn 1 ft. st. 3 mies. ... „	7.44	7.42	7.40
Paryż 300 fr. 2 mies. .. „	89.25	88.95	88,80

Wartość kuponu: List. zast. $71^{1}/_{9}$. L. likw. $95^{5}/_{9}$.

Obl. sk. $162^{2}/_{9}$. Poż. prem. 1 em. $59^{2}/_{3}$, 2 em. $226^{1}/_{3}$.

Kursa walut zagranicz. dziś wyższe, obroty w wexlach mniej niż średnie. Listy zast., płacono wyżéj, listy likwid. ob. Tow. Kred. i Bil. Ban. Ces. po kursach ostatnich.

Kursa telegraficzne.

(Ajencyi Rudolfa Okręt)

Berlin, dnia 25 lutego.	z d. 25	z d. 24
Bilety Banku Rossyjskiego dto	$82^{1}/_{2}$	$82^{5}/_{8}$
Wexle na Warszawę z tet. kr. dto	$82^{1}/_{8}$	$82^{3}/_{8}$
dto „ Petersburg 3 tyg. za 100rr.	$91^{5}/_{8}$	$91^{5}/_{8}$
dto „ „ 3 mies. dto	$90^{3}/_{4}$	$90^{3}/_{4}$
dto „ Londyn 3 mies. za 1 f. st.	$6.23^{1}/_{2}$	—
dto „ Paryż 2 „ 300 fr.	$81^{1}/_{2}$	—
dto „ Hamb. 2 „ za 300 bmk.	$150^{5}/_{8}$	—
dto „ Wiedeń 2 „ za 150 złr.	$82^{3}/_{4}$	$82^{7}/_{8}$
Listy zastawne 4% . . . za 90 rs.	$66^{3}/_{4}$	$66^{5}/_{8}$
Listy likwidacyjne	$57^{5}/_{8}$	$57^{5}/_{8}$
Obligacye skarbowe 4% .. dto	$68^{5}/_{8}$	$68^{5}/_{8}$
Koleje Rosyjskie po 125 rs. za 93 rs.	85	$85^{1}/_{4}$
Akcye Drogi Żél. Terespolskiej...	82	—
Obligacye Drogi Żel. Terespolskiéj	$78^{3}/_{4}$	$78^{1}/_{2}$
Akcye Drogi Żel. Warsz.-Wied ..	$58^{7}/_{8}$	$58^{1}/_{2}$
Akcye Drogi Żel. Warsz.-Bydg ...	—	—
1-sza pożyczka premiowa z r. 1864	$124^{3}/_{4}$	$125^{1}/_{4}$
2-ga „ „ z r. 1866	$123^{3}/_{4}$	$123^{3}/_{4}$
Żyto na targu ... { za wispel z 2000 f. cel. czyli 2442	52	$52^{1}/_{4}$
dto „ dostawę. { fut. ros. w jesien	$49^{1}/_{2}$	50
Dyskonto. 4%		
Wiedeń.		
Wexle na Londyn............	122.	121.80
„ „ Hamburg..	90.	89.90
„ „ Paryż...	4850	48.50
Pożyczka Narodowa..............	67.90	68.10
5-proc. Metaliki	61.90	62.
Akcye Banku Kredytowego......	291.	293.80
Dyskonto.. .... 4%		
Paryż.		
Renta 3%	71.40	71.50
Renta włoska..................	57.70	57.20
Akcye Kredytu Ruchomego	293	288
Dyskonto .... $2^{1}/_{2}$ %		
Londyn.		
3% Papiery (Consols)	93	$92^{7}/_{8}$
Dyskonto. 3%		

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą dnia 26 lutego stóp 4 cali 1.

Deszcz.

Targi Warszawskie z dnia 26 lutego.

	Czetwert rs.	i k.	korzec od—do rub.	sr.	i	kop.
Pszenica od 240 — 250 funt.	11	52	6	30	7	20
Żyto... od 230 — 240 „	8	40	5	10	5	25
Jęczmień 4 i 2-rzędowy	7	44	4	35	4	65
Owies	5	4	2	85	3	15
Gryka..................	7	20	4	20	4	50
Rzepik zimowy.............	—	—	—	—	—	—
Rzepak rapps zimowy		—	—	—	—	—
Siemie lniane	—	—	—	—	—	-
Groch polny...............	9	60	4	80	6	—
„ cukrowy.............	12	—	7	20	7	50
Kasza jagiana.............	15	52	8	10	9	70
jęczmienna.........	9	12	5	40	5	70
gryczanna gruba.....	12	—	6	75	7	50
drobna....	—	—	—	—	—	—
Mąka par. pszenna 000 pud.	—	—	2	65	2	80
„ „ 00 „	-	—	2	40	2	50
„ „ I...„	—	—	2	$2^{1}/_{2}$	2	10
„ „ II..„	—	—	1	65	1	70
„ żyt. pyt. N. 1 i 2 „	—	—	1	35	1	50
Jarzyny: Kartofle	1	92	1	5	1	20
Buraki............	—	—	—	—	—	—
Kapusta zwycz. pud.	—	—	—	—	—	-
Okrasa: Masło świeże funt	—	—	—	—	—	33
ditto solone.. pud.	—	—	9	30	10	—
Oléj rzepakowy ....pud	—	—	5	10	5	25
Oléj lniany ....pud	—	—	—	—	4	80
Śledzie szkockie ....beczka	—	—	—	—	11	—
„ angielskie...beczka	—	—	—	—	20	—
Siano ....pud	—	—	—	25	—	30
Słoma.................pud	—	—	—	18	—	20
Drzewo opał. twar. sąż. kub	—	—	—	—	10	—
„ „ mięk. ditto	—	—	—	—	9	-

Dowozy:
Pszen. 250, Żyta 400, Jęczm. 300 Owies 600 kor.

Cena Okowity dnia 26 lutego.

Wiadro od rs. 2 kop. $82\frac{1}{2}$ do rs. 2 kop. 87

Za garniec od rs. - kop. $92\frac{1}{2}$ do rs. - kop. 94

Poczty odchodzące z Warszawy.

Codziennie:

Do Radomia o godz. 10 rano, omnibus; do Lublina o godz. 1 popoł., kareta; — do Łomży o godz. 2 popoł., kareta; — do Lublina o godz. 6 po poł., omnibus; — do Sochaczewa o godz. 6 po poł., omnibus; — do Radomia o godz. 6 minut 30 po poł., kareta. Oprócz tego wyprawiana zostaje:

W Sobotę. Do Piaseczna o godz. 12 w połud., wózkowa; — do Radymina o godz. 6 po poł., karetka; — do Miechowa o godz. 6 po poł., wozowa; — do Kowna o godz. 6 po południu.

Warszawa, dnia 14 (26) lutego 1869 r.—Za pozwoleniem Cenzury Rządowéj.—W Drukarni Gazety Polskiéj.—Redaktor **Rudolf Okręt**.